

# Terapia głosek szeregu szumiącego („sz”, „ż”, „cz”, „dż”)

## Etap II - wywołanie głosek szeregu szumiącego („sz”, „ż”, „cz”, „dż”)

UWAGA!

**Nie wolno wywoływać wszystkich głosek szeregu szumiącego od razu. Najpierw „sz” musi być dobrze opanowane w różnych pozycjach w wyrazie.**

**Kolejność wywoływania głosek przy seplenieniu międzyzębowym** to: szereg szumiący (sz, ż, cz, dż), potem syczący (s, z, c, dz), na końcu ciszący (ś, ź, ć, dź).

**Kolejność wywoływania głosek przy seplenieniu bocznym** to: głoska „s”, potem szereg szumiący (sz, ż, cz, dż), potem reszta syczących (s, z, c, dz), na końcu ciszący (ś, ź, ć, dź).

Gdy dziecko ma problem z wybrzmiewaniem „sz”, terapię rozpoczynamy od „cz”.

**„sz”**

W lustrze pokazujemy dziecku układ języka i warg. Polecamy zrobić to samo, tzn. unieść język za górne zęby (na wałek dziąsłowy), zęby zewrzeć (zbliżyć ale nie zaciskać) i wargi lekko wysunąć do przodu (ułożyć w ryjek). W takim układzie polecamy dziecku wymawiać podczas wydechu przedłużone „sz”.

Jeśli są problemy:

- Można pomóc dotykając czubek języka i miejsce za wałkiem dziąsłowym lub unosząc szpatułką język za górne zęby. Zęby zbliżamy i wargi lekko wysuwamy do przodu poprzez naciśnięcie policzków.
- W skrajnych przypadkach można przytrzymać uniesiony język palcem lub szpatułką i polecić dziecku długo dmuchać przez zęby.

**„ż”**

Jeśli „sz” wymawiane jest prawidłowo, nie powinno być kłopotu z wymową „ż”.

Jeśli są problemy:

- Przykładamy ręce do szyi podczas wybrzmiewania, by wyczuć wibracje dźwięcznej głoski „ż”.
- Wypowiadanie „sz” z przedłużonym „y” i równocześnie kontrolowanie drżenia szyi. Przechodzimy do wypowiedzienia „szzyyy”, a potem do wypowiedzienia przedłużonego „ż” w otoczeniu samogłosek azzza, azzzo, azzże itd., skracając wybrzmiewanie do aza, ażo, aże itd.

**„cz”**

Jeśli „sz” i „ż” wymawiane są prawidłowo, nie powinno być kłopotu z wymową „cz”.

Jeśli są problemy:

- Polecamy dziecku unieść język za górne zęby, za wałek dziąsłowy. Początkowo polecamy wymawiać krótkie „t”, a następnie długie „sz” („t” + „sz” = „cz”), powoli przechodząc do „cz”.

**„dż”**

Jeśli „sz”, „ż”, „cz” wymawiane są prawidłowo, nie powinno być kłopotu z wymową „dż”. Tym bardziej, że niewiele jest wyrazów, w których „dż” występuje.